

Gdańsk / Kraków, 12 listopada 2023 r.

LIST OTWARTY PROKURATORÓW

**DR. MICHAŁA GABRIELA – WĘGŁOWSKIEGO ORAZ DR. PIOTRA TURKA
DO PROKURATORÓW, ASESORÓW I PRACOWNIKÓW PROKURATURY**

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy,

Ci z Państwa, którzy interesują się losem Prokuratury, a więc instytucji, w której wszyscy pełnimy służbę Polsce, z pewnością dostrzegli, że niżej podpisani od dłuższego czasu, szczególnie w 2023 r., biorą żywy udział w debacie publicznej nad reformą Prokuratury.

Nasze artykuły i wywiady znaleźć można w Internecie, przede wszystkim w portalu Prawo.pl oraz w gazecie „Rzeczpospolita”. Nadto dr Michał Gabriel – Węglowski wydał – wspólnie z doświadczoną legislatorką, dr Magdaleną Malinowską – Wójcicką książkę „*Na straży prawa. Nowy model Prokuratury*” (Wyd. Wolters Kluwer Polska, 2023), w której przedstawił autorską diagnozę stanu Prokuratury, założenia i cele strategiczne jej reformy oraz projekty – wraz z uzasadnieniami – dwóch ustaw: *Prawo o ustroju Prokuratury Rzeczypospolitej Polskiej i Przepisy wprowadzające ten pierwszy akt*. Z kolei dr Piotr Turek opublikował książkę „*Prawo o prokuraturze. Komentarz*” (Wyd. Wolters Kluwer Polska, 2023), w której poddał drobiazgowej krytyce obecnie obowiązujące *Prawo o prokuraturze*, analizując tę ustawę z punktu widzenia standardów międzynarodowych i konstytucyjnych, a także porównując ją do klasycznych rozwiązań francuskich oraz do rozwiązań przyjętych w polskim sądownictwie.

Pod koniec września 2023 r. prokuratorskie Stowarzyszenie LEX SUPER OMNIA (LSO) przedstawiło na swej stronie internetowej własny projekt ustawy – *Prawo o ustroju prokuratury*, który obaj niżej podpisani przeczytali i w swoich wypowiedziach publicznych poddali go krytyce. W szczególności dr M. Gabriel – Węglowski opracował kilkudziesięciostronicową analizę i rozpowszechnił ją w dniu 27 października 2023 r. za pośrednictwem komunikatorów internetowych (objętość tekstu wykluczała publikację w jakimkolwiek periodyku).

Staraliśmy się wskazać środowisku prokuratorskiemu i osobom mającym wpływ na stanowienie prawa, że projekt LSO – oprócz słusznych rozwiązań - ma

liczne, bardzo poważne mankamenty, a także negatywne rozwiązania, których skutki mogą wpłynąć na każdego z nas. Projekt bowiem, np. umożliwia Prokuratorowi Generalnemu usunięcie prokuratora z zawodu bez decyzji sądowej, tylko na podstawie negatywnej oceny okresowej, wadliwie konstruuje samorząd prokuratorski, wyklucza jakiegokolwiek pozytywne czynniki motywacyjne, czy niemal zupełnie ubezwłasnowolnia Prokuratora Generalnego – odpowiadającego przecież za całość pracy instytucji - w powoływaniu prokuratorów okręgowych i rejonowych. Nie zwraca też uwagi na potrzeby pracowników Prokuratury.

W dn. 7 listopada 2023 r. na stronie internetowej Stowarzyszenia LSO oraz na jego profilu na Facebooku ukazało się polemiczne oświadczenie podpisane nazwiskami dziesięciorga członków Zarządu Stowarzyszenia (<https://lexso.org.pl/2023/11/06/oskarzenie-publiczne-na-wzor-europejski-czy-russkij-mir-w-prokuraturze/>). Nie wiemy, w jakim trybie oświadczenie powstało, a zatem czy oddaje ono poglądy wszystkich członków Stowarzyszenia. Jednakże fakt jego sygnowania przez cały Zarząd jest wysoce niepokojący w kontekście przyszłości.

Jakkolwiek autorzy oświadczenia nie wskazali imiennie jego adresatów, to nie ulega wątpliwości, że jest ono do nas kierowane, albowiem – poza wystąpieniami prokuratora Jacka Skąły – nie odnajdujemy w debacie publicznej wypowiedzi innych, oprócz nas dwóch i członków LSO, przedstawicieli środowiska prokuratorskiego. Ponieważ czujemy się „wywołani do tablicy”, chcemy zabrać głos w tej sprawie.

Forma i treść tego dokumentu budzi nasze najwyższe zdumienie i oburzenie, gdyż jego autorzy obniżyli w nim standardy debaty publicznej do poziomu rzadko spotykanego po 1989 r. Powstaje więc zasadnicze pytanie, czy to są wartości, które obecne władze Stowarzyszenia zamierzają forsować w przyszłości, jak i na tego typu zasadach budować fundament „odnowionej” w ten sposób instytucji...?

Już sam tytuł oświadczenia z frazą „russkij mir”, jak i liczne sformułowania zawarte w jego treści wskazują na pogardę i lekceważenie kierowane wobec osób, które nie będąc członkami Stowarzyszenia, „ośmielają się” przedstawiać poglądy częściowo choćby odmienne. Oto próbka: *„Jak widać, oparty na sowieckim, model prokuratury zakotwiczył się w głowach części prokuratorów zabierających głos w debacie publicznej. Mają oni jedynie plan na lifting ustrojowego Frankensteina stworzonego przez Zbigniewa Ziobrę.”*

Nadto przypisuje się nam przekonania lub intencje, których nie sposób odnaleźć w naszych tekstach, bądź wypacza ich sens.

Nie podejrzewamy dziesięciu członków zarządu LSO o nieumiejętność elementarnego zrozumienia naszych wypowiedzi, więc obawiamy się, że ich oświadczenie podyktowane jest obawą o utratę monopolu na czekającą nas niezbędną reformę Prokuratury. Ponieważ uważamy swobodę wypowiedzi za warunek realizacji wszystkich innych praw i wolności, jesteśmy tym bardziej zdeterminowani, aby publicznie polemizować z niektórymi poglądami LSO.

Chcielibyśmy w punktach odnieść się do zasadniczych tez i niektórych sformułowań oświadczenia Zarządu LSO.

- I.** Nigdy nie kwestionowaliśmy, a w niektórych wypowiedziach publicznych zwracaliśmy *expressis verbis* uwagę na zaangażowania części członków Stowarzyszenia LEX SUPER OMNIA w okresie jego dotychczasowego istnienia w przypominanie o wartościach, jakie wynikają z roty ślubowania prokuratorskiego i które winny nam towarzyszyć na co dzień. Wielu z nich spotkały z tytułu korzystania z wolności słowa poważne perturbacje zawodowe i nieprzyjemności. Wymienić tu można, tylko przykładowo, choćby pierwszego Prezesa Zarządu, pana prokuratora Krzysztofa Parchimowicza. Sprzeciwiamy się panującej od dawna w Prokuraturze kulturze „zarządzania strachem”.
- II.** Podzielamy wiele, choć na pewno nie wszystkie, krytyczne diagnozy dotyczące funkcjonowania Prokuratury w latach 2016-2023 oraz z pewnością łączy nas przekonanie o potrzebie głębokiej reformy tej instytucji (zresztą nie tylko jej).
- III.** Nie jest nam jednak znana żadna norma prawna – krajowa czy międzynarodowa – ani etyczna, z której wynikałoby, że przynależność do Stowarzyszenia LEX SUPER OMNIA jest warunkiem publicznego głoszenia koncepcji nowej Prokuratury i że koncepcja ta ma być uzgodniona z kierownictwem LSO.
- IV.** Żaden z niżej podpisanych nigdy nie wstąpił do Stowarzyszenia LSO, za czym stały bardzo liczne przyczyny, zarówno czysto osobiste, jak i, nazwijmy je, systemowe. Do tych drugich należy przede wszystkim bezsprzeczny fakt, do grona tego należy niemała grupa osób, które przed 2016 r. niejednokrotnie zajmowały stanowiska kierownicze, łącznie z najwyższymi. Część z nich darzymy osobistym szacunkiem, ale są i takie, których postępowanie w tamtych czasach odbiegało daleko od standardów intelektualnych i etycznych, jakimi powinna kierować się kadra zarządzająca nowoczesną Prokuraturą.

Tak, jak nie akceptujemy wielu aspektów, niektórych doprowadzonych do skrajności (np. przymusowe delegacje prokuratorów), funkcjonowania Prokuratury w latach 2016-2023, tak też ogromną ilość zastrzeżeń kierujemy pod adresem okresu wcześniejszego. Co więcej, kilkuletnie rozdzielenie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego (2010-2016) uważamy za czas straconych szans. Dlatego chcemy zupełnie nowego myślenia o Prokuraturze, nowej jej filozofii, a nie „powrotu do nowego”.

- V.** Nie znamy żadnych publikacji członków Stowarzyszenia LSO, szczególnie związanych z obecnymi władzami, pochodzących sprzed 2016 r., w których domagaliby się oni głębokiej, reformy Prokuratury, a która może zapobiegłaby późniejszym smutnym wydarzeniom, w tym represjom wobec członków LSO i dramatycznie niskiej ocenie społecznej Prokuratury, jaką Zarząd LSO opisuje w swoim najnowszym oświadczeniu. Tymczasem dr Michał Gabriel – Węglowski publikacje takie zamieszczał kilkunastokrotnie od 2007 r. do marca 2016 r. („Polityka”, „Gazeta Wyborcza”, „Dziennik Gazeta Prawna”, publikacje książkowe). Bez żadnego echa.
- VI.** Autorzy stanowczo i nieustannie podkreślają, że dla przebudowy Prokuratury niezbędne jest pozyskanie jak najszerszego grona prokuratorów, nie zaś brutalne atakowanie osób, które wyrażają inne koncepcje. Przy przemianie tej korzystać należy z całości naszych „zasobów ludzkich”. Wyznajemy bowiem elementarną prawdę, że o człowieku świadczy nie tyle pełniona funkcja, co konkretne zachowanie – zwłaszcza w sytuacjach trudnych. Dlatego uważamy, że prokuratorów kompetentnych i prawych można odnaleźć w szeregach LSO, wśród prokuratorów „niezaangażowanych”, jak i – przynajmniej niekiedy – wśród prokuratorów pełniących stanowiska funkcyjne od 2016 r.
- VII.** Z powyższego powodu podnosimy więc też ogromne wątpliwości do publikowanej swego czasu i aktualizowanej przez Stowarzyszenie listy tzw. beneficjentów „dobrej zmiany” w Prokuraturze. O ile bowiem znaleźć tam można postaci, których postawy zawodowe i etyczne zapewne mogą, a nawet muszą stać się kiedyś przedmiotem postępowań dyscyplinarnych, a nawet karnych, to również dostrzec można osoby, których jedyną winą jest wykonywanie swoich obowiązków służbowych w „niesłusznych” czasach, czy też na nieodpowiednim, zdaniem li tylko twórców takiej listy, szczeblu lub

stanowisku Prokuratury. Skoro zaś – przynajmniej do tej pory – na tej liście sami nie figurujemy, więc tym bardziej dziwi nas sugestia, że projekt LSO krytykujemy dla osobistych korzyści

VIII. Ponieważ autorzy oświadczenia tak mocno akcentują swoje zasługi i poświęcenia, godzi się więc poinformować Zarząd LSO oraz Koleżanki i Kolegów, być może nieświadomych tych dość prostych do ustalenia faktów, że:

- a) dr Michał Gabriel – Węglowski jest prokuratorem Prokuratury Regionalnej w Gdańsku, ale awans na ten szczebel (ówczesnej Prokuratury Apelacyjnej) otrzymał już w czerwcu 2015 r., z rąk niezależnego Prokuratora Generalnego, pana Andrzeja Seremeta;
- b) dr Michał Gabriel-Węglowski od dn. 1 października 2007 r. do 30 czerwca 2019 r. pełnił nienagannie obowiązki służbowe w gdańskim wydziale pionu zwalczania przestępczości zorganizowanej, gdy nagle z dnia na dzień został odwołany – bez zachowania przewidzianego przepisami okresu wypowiedzenia - i przeniesiony do prowadzenia innych spraw, co spowodowało także znaczne obniżenie wynagrodzenia; jedynym logicznym wytłumaczeniem tego zdarzenia jest jego samodzielna decyzja o udziale w dn. 1 czerwca 2019 r., jako jednego z dwóch jedynie prokuratorów spoza LSO, w Kongresie Prawników Polskich w Poznaniu; retorsja ta, mimo wiedzy o niej, nie spotkała się z najmniejszym nawet zainteresowaniem Stowarzyszenia LSO;
- c) dr Piotr Turek ustąpił w 2021 r. z delegacji w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w proteście przeciwko odebraniu zajęć dla aplikantów jednemu z wysoko kwalifikowanych członków LSO; konsekwencją było nie tylko obniżenie zarobków, ale też np. szykana w postaci odebrania możliwości sprawowania patronatu nad aplikantami.

IX. Powyżej wskazujemy tylko na fakty, dające się łatwo udowodnić, związane z owymi rzekomymi „beneficjami” dla nas oraz czynnym działaniem, w imię naszych własnych poglądów na sposób funkcjonowania Prokuratury i obronę praworządności. Były natomiast również inne nasze – i jesteśmy przekonani, a nawet wiemy, że nie tylko nasze, lecz także innych prokuratorów, niekoniecznie członków LSO – postawy, w których jednoznacznie my i oni kierowaliśmy się rotą naszego ślubowania prokuratorowskiego.

- X.** **Taka jest więc nasza odpowiedź, na wyjątkowo oburzający, wręcz znieważający nas fragment oświadczenia Zarządu Stowarzyszenia:** *„W przestrzeni publicznej trwa dyskusja na temat modelu przyszłej prokuratury, prowadzona często przez osoby, które w czasie tzw. „dobrej zmiany” wiodły spokojny, niczym niezakłócony tryb pracy prokuratora, pozostając w bliskich relacjach z prokuratorami funkcyjnymi, nie angażując się w obronę niezależności prokuratorów ani nie przeciwstawiając się łamaniu praworządności w Polsce, a niejednokrotnie korzystając z benefitów oferowanych przez prokuraturę Zbigniewa Ziobry.”*
- XI.** Nie ponosimy odpowiedzialności za to, że Stowarzyszenie LSO przygotowało projekt nowej ustawy prokuratorskiej w sposób, w naszej - szeroko uzasadnionej na piśmie - ocenie, bardzo niedopracowany. Władze Stowarzyszenia nigdy nie zwróciły się do niżej podpisanych z zaproszeniem do współpracy przy tworzeniu projektu, choć sygnalizowaliśmy otwartość na to.
- XII.** Jak wskazuje oświadczenie LSO: *„Nasz projekt poddaliśmy konsultacjom, które były i są prowadzone zarówno w gronie specjalistów, jak i najpoważniejszych organizacji pozarządowych. Uzyskał on pełne wsparcie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Fundacji Batorego, byłego Rzecznika Praw Obywatelskich – prof. Adama Bodnara, licznych przedstawicieli świata nauki, a liczba orędowników jego przyjęcia jest coraz większa.”*. Władze Stowarzyszenia nie wskazują, o jakich specjalistów chodzi. Liczba zaś orędowników być może rzeczywiście wzrasta – pytanie, czy owi orędownicy dokładnie przeanalizowali projekt Stowarzyszenia, dysponując przy tym choćby przeciętną znajomością materii z autopsji.
- XIII.** Jak stwierdza Zarząd LSO: *„[...] wszystkie nasze doświadczenia wynikające z tej wieloletniej działalności przekuliśmy w projekt ustawy Prawo o ustroju prokuratury, który w ramach pakietu 5 ustaw przedłożony zostanie politykom, przez najpoważniejsze organizacje pozarządowe skupione wokół Porozumienia dla praworządności, którzy lada moment będą tworzyć nowy rząd”*. Być może, dzięki rozpoznawalności Stowarzyszenia, tak się stanie. Jednakże tak, jak herbata bez cukru nie robi się słodsza od mieszania, tak projekt posiadający

liczne mankamenty nie stanie się pełnowartościowy przez jego włączenie w pakiet innych ustaw.

XIV. Najważniejsze jednak, że przed oficjalną publikacją projekt LSO nie został poddany żadnym konsultacjom wśród najbardziej zainteresowanych, czyli prokuratorów i urzędników Prokuratury. A kiedy wreszcie został przedstawiony i w efekcie poddany naturalnej, rzeczowej krytyce, to odpowiedzią stała się argumentacja *ad personam* wobec podnoszących wątpliwości co do forsowanych rozwiązań.

XV. Władze LSO przemilczają również oczywisty fakt, że Stowarzyszenie po siedmiu latach istnienia nie przedstawiło ani uzasadnienia do stworzonego projektu, ani projektu *Przepisów wprowadzających*, równie, jak nie bardziej, elektryzujących środowisko prokuratorskie, gdyż bezpośrednio regulujących sposób przekształcenia Prokuratury, a więc przesunięć kadrowych, przekształceń struktury itp. Czy więc chodzi o to, że projektu takiego w ogóle nie ma, co byłoby kompromitujące w obliczu twierdzeń o niezwłocznym przedstawieniu projektu ustawy głównej do prac legislacyjnych w ramach pakietu aktów prawnych, czy też o ukrywanie treści tego projektu w obawie o gremialny sprzeciw środowiska prokuratorskiego wobec ujętych tam rozwiązań ?

XVI. Jednocześnie w analizie projektu LSO przedstawionej ostatnio przez dr Michała Gabriela – Węglowskiego, obok krytyki merytorycznej, znalazło się również w niejednym miejscu docenienie trafnych propozycji Stowarzyszenia, i to, wbrew twierdzeniom Zarządu LSO, nie tylko pokrywających się z jego własnymi propozycjami. Nadto Autor unikał jakichkolwiek ataków personalnych. Budzi zatem smutek i głębokie zażenowanie, że władze Stowarzyszenia miast przyjęcia i wyłącznie merytorycznego odniesienia się do licznych zastrzeżeń, dużą część swego oświadczenia poświęciły na niskich lotów ataki *ad personam*.

XVII. Wręcz groteskowo brzmi fragment oświadczenia, że niżej podpisani w swych rozważaniach i propozycjach na temat modelu Prokuratury zapominają o umowach i traktach międzynarodowych wiążących Polskę. Nie wiadomo, na czym konkretnie ta nieświadomość ma polegać. Czynienie zaś takiego zarzutu szczególnie dr. Piotrowi Turkowi, autorowi monografii „Prokuratura w

standardach prawnych Rady Europy” (Wyd. Wolters Kluwer 2022), który kilka lat pracy zawodowej spędził w Europejskim Trybunale Praw Człowieka jest niepoważne.

XVIII. **Z powyższych przyczyn uważamy, że to projekt reformy Prokuratury autorstwa dr. Michała Gabriela-Węglowskiego powinien stać się bazą dla pracy legislacyjnej** – jako spójny, przemyślany w okresie blisko 3-letniej pracy, dopracowany legislacyjnie, także dzięki wkładowi jego Współautorki, opublikowany w prestiżowym wydawnictwie po uzyskaniu wcześniejszej wysokiej oceny ze strony obiektywnego recenzenta naukowego, prof. dr hab. Pawła Wilińskiego z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, sędziego Izby Karnej Sądu Najwyższego. Nie oznacza to jednak, że projekt ten nie może zostać jeszcze poprawiony, czy uzupełniony o propozycje płynące choćby ze strony Stowarzyszenia LSO.

XIX. Wreszcie w oświadczeniu zawarty jest taki oto passus, odnoszący się do zarzutu dr. M. Gabriela – Węglowskiego, że Stowarzyszenie, zamierzające reformować Prokuraturę, całkowicie ignoruje i pomija milczeniem jego propozycję dostępną od marca 2023 r. „[...] *Nie rozumiejąc takiego sposobu zabiegania o uwagę, zapewniamy że Stowarzyszenie Prokuratorów Lex Super Omnia skupia się na własnym projekcie i promocji pomysłów w nim zawartych. Przyjmujemy z zadowoleniem to, że jesteśmy przez naszych prokuratorskich adwersarzy, z reguły związanych z osobami pełniącymi prominentne funkcje w obecnej prokuraturze, postrzegani jako Stowarzyszenie mające wpływ na opinię publiczną. Nie zamierzamy jednak reklamować konkurencyjnych, monetyzowanych przy okazji rozwiązań, do których nie jesteśmy przekonani, jak i wspierać ich autorów w budowaniu rozpoznawalności w oparciu o prestiż i autorytet Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia.*”.

Po pierwsze, nie dziwi, że autorzy oświadczenia nie rozumieją sposobu zabiegania o uwagę, skoro nie najwyraźniej nie dostrzegają różnicy między reklamą, a odniesieniem się, choćby krytycznym, ale rzeczowym do materii, która podobno żywo ich interesuje.

Po drugie, wzmianka o rzekomej monetyzacji projektu jest wyjątkowo odstręczająca z etycznego punktu widzenia, a jednocześnie jeszcze raz wykazuje, że najpewniej żaden z członków Zarządu LSO nie przeczytał uważnie książki dr. M. Gabriela - Węglowskiego. Nie dość bowiem, że Autor, działając

wyłącznie z własnej inicjatywy, intensywnie pracując zawodowo, poświęcił dla zaproponowania środowisku prokuratorskiemu nowej koncepcji setki godzin prywatnego czasu w latach 2020-2023, to jeszcze zrzekł się jakiegokolwiek honorarium autorskiego z tego tytułu, co wyraźnie zaznaczył na str.17 książki (ostatnie, wyodrębnione zdanie Wstępu).

Z kolei dr P. Turek z własnych środków sfinansował wydanie wspomnianej wyżej monografii.

XX. Osoby zainteresowane merytoryczną stroną dyskusji zachęcamy do przejrzenia wyżej wskazanych książek i innych publikacji naszego autorstwa. Znajdą tam wiele odpowiedzi, przede wszystkim co do postulowanego kształtu i nowej filozofii Prokuratury, w której codziennie zmagają się z zawodową rzeczywistością. **Odpowiedzi pochodzących spod pióra Autorów, nie zaś przypisywanych im przez Zarząd LSO.** Zachęcamy także do ponownej uważnej lektury, ze znacznie większym zrozumieniem i dobrą wolą, członków Zarządu LSO, nie zaś do wyrywania z kontekstu całej koncepcji pojedynczych zapisów i następnie opisywania ich w krzywym zwierciadle.

Poczynimy jedynie kilka krótkich uwag co do niektórych zastrzeżeń:

- a) nasze koncepcje również zdecydowanie zmierzają do odpolitycznienia Prokuratury, a przede wszystkim do jej sprofesjonalizowania;
- b) kwestia roli Prokuratora Generalnego i towarzyszącego mu urzędu (wąska w ujęciu LSO, znacznie szersza w ujęciu dr. M. Gabriela – Węglowskiego) może być przedmiotem dalszych dyskusji, jednakże w obu paradygmatach, dzięki różnym przepisom szeregowy prokurator zyskuje bardzo duży stopień samodzielności i niezależności;
- c) zarzut, że zaprojektowana przez dr. M. Gabriela – Węglowskiego „*Idea powołania „prokuratora specjalnego”, prezentowana w debacie publicznej, zdaje się zakładać, że nie ma niezależnej prokuratury, a prokuratorzy nie korzystają lub nie mogą korzystać z przymiotu niezależności.*” świadczy jedynie o tym, że osoby ją krytykujące w ogóle nie zapoznały się z treścią legislacyjną oraz założeniami tego projektu, a zwłaszcza wyjątkowymi warunkami materialnymi i formalnymi jej powołania *in concreto* (podobnie jak dzieje się to w USA); skądinąd koncepcja ta została przedstawiona w szczegółowych założeniach przez Autora już w 2020 r. w publikacji „Konieczne i pożądane zmiany ustroju Prokuratury w Polsce” (Wyd. Difin) pod red. prokuratora dr. Michała

Mistyga, z szerokim zresztą udziałem członków LSO jako współautorów, i wówczas nie wzbudziła ona żadnej negatywnej repliki;

- d)** podobnie chybiony jest zarzut, jakoby jesteście „bardzo przywiązani do rozbudowanego nadzoru w prokuraturze”; wystarczy zajrzeć w sposób rozumny do książki dr. Gabriela – Węglowskiego, by dostrzec, że o ile pozostawia on formułę wizytacji i lustracji, to radykalnie w stosunku do stanu obecnego zmienia zasady ich realizacji, likwiduje zwierzchni nadzór służbowy, a idea utworzenia Inspektoratu Prokuratury nie ma nic wspólnego z nadzorem, lecz z koniecznością zachowania pewnych mechanizmów kontrolnych niezbędnych w Prokuraturze; najwyraźniej władze LSO uważają, że w projektowanej przez nich „świećlanej” przyszłości, z dnia na dzień sto procent kadry prokuratorskiej nagle stanie się doskonale wyszkolonymi, sprawnymi „aniołami praworządności” – owszem, my również życzylibyśmy sobie tego, ale jednak przewidujemy w optymistycznym scenariuszu, że dojście do tego stanu (i to bez szans, iż nastąpi to bez reszty) zajmie od dekady do dwóch;
- e)** absolutnie nieakceptowalny, oparty na nieprawdzie jest fragment oświadczenia o treści: *„Za bulwersujące należy uznać te głosy w debacie publicznej, często pochodzące z wewnątrz prokuratury, które zarzucają „zdominowanie składu Naczelnej Rady Prokuratury przez przedstawicieli prokuratur rejonowych”, co należy odbierać jako lekceważenie największej i bardzo ciężko pracującej grupy prokuratorów, brak zaufania do nich i chęć konserwacji obecnie istniejącego pałacowo – folwarcznego układu.”*. Owszem, dr M. Gabriel – Węglowski sprzeciwia się przyznaniu dominującej pozycji w Naczelnej (Krajowej) Radzie Prokuratury prokuratorom szczebla rejonowego, wiedząc, oczywiście, iż ilościowo większość spraw obecnie rozstrzygana jest w prokuraturach rejonowych. Czy jednak, w ocenie LSO, prokuratorzy obecnych szczebli okręgowego, regionalnego i wydziałów zamiejscowych PZ nie pracują bardzo ciężko? Oczywiście, pomijamy tutaj kwestie indywidualnego podejścia konkretnych prokuratorów do pracy, niezależnie od szczebla.

Trzeba jednak przede wszystkim wyjątkowo natężenie złej woli ze strony władz Stowarzyszenia, by nie dostrzec, że:

- Autor w swoim o projekcie na nowo określa zadania projektowanych prokuratur wojewódzkich i rejonowych, a przede wszystkim odciąża prokuratury rejonowe w pewnej perspektywie czasowej od prowadzenia i nadzorowania dochodzeń, które przede wszystkim generują potworne wręcz obciążenie pracą w „rejonach”;
 - zwiększa rolę zebrań prokuratorów prokuratur rejonowych;
 - w samorządzie na szczeblu wojewódzkim, mającym mieć zasadniczy wpływ na wybór przedstawicieli do NRP (KRP), wyrównuje „siły” prokuratorów z poziomu rejonowego i wojewódzkiego (nie zaś faworyzuje tych drugich);
 - proponuje (zresztą chyba podobnie jak projekt LSO) komasację prokuratur rejonowych w większe jednostki (w tym przekształcenie dzisiejszych małych prokuratur w wydziały zamiejscowe większych), co przyniesie np. większą możliwość specjalizacji przez prokuratorów zgodnie z upodobaniami, czy zracjonalizuje i ulży prokuratorom w obciążeniu dyżurami prokuratorскими;
 - w celu docenienia pracy prokuratorów, także szczebla rejonowego, przewiduje powrót do awansów poziomych oraz pozostawia w zobiektywizowanym i „usamorządowionym”, a nie w uznaniowym trybie Prokuratora Generalnego, awanse przyspieszone i nagrody finansowe; tymczasem projekt LSO żadnego z tych trzech instrumentów motywacji pozytywnej nie przewiduje (sic !) – zaiste, przedziwny to wyraz troski i szacunku do prokuratorów prokuratur rejonowych...;
 - niejednemu członkowi, czy sympatykowi Stowarzyszenia LSO, gdy sam zajmował stanowiska kierownicze przed 2016 r., nie przeszkadzało umniejszanie roli prokuratorów najniższego szczebla w samorządzie prokuratorским i nie usiłował dokonać zmian w tej sferze, a dziś nie przeszkadza im atakować niżej podpisanych z pozycji „bojowników o dobro rejonów”;
- f)** Zarząd LSO, oczywiście, nadal obstaje przy zasadności przywrócenia ocen okresowych prokuratorów; kwestia została już ostro, szczegółowo skrytykowana przez niżej podpisanych we wspomnianych wcześniej publikacjach, z uwagi na oczywiste ogromne dysfunkcje tej koncepcji i

racjonalną niechęć do niej chyba zdecydowanej większości środowiska prokuratorskiego; jednocześnie, władze LSO zarzucają niżej podpisanym „*brak zainteresowania merytoryczną polemiką*”, samemu nie podejmując ani słowem takowej z przedstawionymi licznymi argumentami przeciwko tym ocenom;

- g)** chybiony jest zarzut, jakoby dr Michał Gabriel – Węglowski, kwestionował orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego co do dostępu do zawodu prokuratora; podkreśla on jedynie to, że dostęp ten musi być dobrze kontrolowany i sprawdzony w indywidualnym przypadku, gdyż każda osoba, która przejdzie procedurę nominacyjną i nie zostanie zawczasu wychwycona jej nieprzydatność do tego specyficznego zawodu stanowi katastrofalne zagrożenie tak dla sprawności instytucji, jak i dla praw obywatelskich; zaskakujące, że władze Stowarzyszenia nie dostrzegają, że z punktu widzenia podejrzanego, czy pokrzywdzonego jest zasadnicza różnica między niekompetentnym obrońcą czy pełnomocnikiem (którego można łatwo zmienić na innego), a niedouczone, albo zaburzone osobowościowo prokuratorem w jego sprawie;
- h)** forsowanie pod wyimaginowanymi zarzutami likwidacji, zamiast rozumnego przemodelowania, scentralizowanego pionu zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu, świadczy o kompletnym niezrozumieniu przez Zarząd LSO napięć współczesnego świata, sytuacji geopolitycznej i charakteru zagrożeń dla Polski, wymagających współpracy z odpowiednimi służbami, przez grupę (niekoniecznie liczną) najwyższej wykwalifikowanych, odważnych, oderwanych od lokalnych uwarunkowań prokuratorów; odwoływanie się przez władze LSO do funkcjonowania wydziałów PZ na poziomie 46 prokuratur okręgowych przed 20-30 laty (nic nie ujmując wysiłkowi i sukcesom ówczesnych prokuratorów, czasem jeszcze dziś pozostających w czynnej służbie) brzmi jak ponury żart;
- i)** do wielu innych zarzutów koncepcyjnych sformułowanych w analizie projektu LSO, Zarząd Stowarzyszenia w ogóle się nie odnosi.

Z pewnością niżej podpisani nie posiadają monopolu na rację. Choć bronimy licznymi argumentami merytorycznymi naszych przekonań i pomysłów, to byliśmy i wciąż pozostajemy otwarci na dyskusję i jesteśmy gotowi wziąć udział w budowie

nowoczesnej Prokuratury. Nasz wieloletni dorobek zawodowy, naukowy i publicystyczny każe nam wierzyć, że posiadamy kompetencje, by we współpracy z innymi, postawić nowy gmach naszej instytucji, z którego my zapewne skorzystamy już w niezbyt dużym stopniu, ale pozostawimy go młodszemu pokoleniu Koleżanek i Kolegów.

Mamy też nadzieję, że więcej osób z naszego środowiska włączy się w tocząca się debatę nad konieczną reformą Prokuratury, albo że przynajmniej zainteresują się oni, jakie w tej debacie padają głosy. Po drugie, mamy nadzieję, że list nasz skłoni środowisko Stowarzyszenia LSO do autorefleksji nad kierunkiem, w którym zdają się podążać jego władze, bezpardonowo atakując swych oponentów w opisany powyżej sposób. Natomiast wnioski merytoryczne na przyszłość niechaj każdy z Czytelników wyciągnie we własnym zakresie, wedle własnych przekonań i spojrzenia na świat.

Na koniec swego oświadczenia Zarząd Stowarzyszenia LEX SUPER OMNIA dedykuje nam słowa Alberta Einsteina. Zgadza się z nimi. My zaś zrewanżujemy się znanym zdaniem Władysława Bartoszewskiego: „Warto być przyzwoitym”. Warto być przyzwoitym w każdych czasach, złych, lepszych i dobrych.

Z wyrazami szacunku

prokurator, dr n. prawnych Michał GABRIEL -WĘGŁOWSKI

prokurator, dr n. prawnych Piotr TUREK

P.S. List ten kierujemy prywatnymi kanałami komunikacji, albowiem jest to dla nas jedyna dostępna droga poinformowania środowiska Prokuratury, a także innych ewentualnie zainteresowanych osób o naszym stanowisku i prosimy uprzejmie o jego jak najszersze rozpowszechnienie.



dr Michał GABRIEL-WĘGŁOWSKI, prokurator Prokuratury Regionalnej w Gdańsku, jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Gdańskiego (1999) oraz Podyplomowego Studium Problematyki Przemocności Zorganizowanej i Terroryzmu na Uniwersytecie Warszawskim (2007); w 2007 r. uzyskał stopień doktora nauk prawnych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu; od 1999 do 2002 r. aplikant Prokuratury Rejonowej w Gdyni; w latach 2003-2007 asesor i prokurator Prokuratury Rejonowej w Wejherowie; w latach 2007-2019

pełnił służbę w prokuratorskim pionie zwalczania przestępczości zorganizowanej, korupcji i terroryzmu w Gdańsku. Sędzia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego, a po jego zniesieniu Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym. Twórca i współautor ponad 160 publikacji naukowych i praktycznych z dziedziny prawa karnego i funkcjonowania Prokuratury (książek, artykułów, glos, innych opracowań), w tym m.in. komentarzy do ustawy o działaniach antyterrorystycznych (2018) oraz ustawy o świadku koronnym (2011), do obszernej części Regulaminu Prokuratury (2009, 2013), a także monografii "Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt" (2008). Współautor projektu Regulaminu Prokuratury (Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2014). Wielokrotny uczestnik, panelista i prelegent szeregu konferencji naukowych i seminariów szkoleniowych. Współinicjator i współtwórca wprowadzonej w Policji i Prokuraturze metodyki zwalczania uprowadzeń dla okupu (2012), uhonorowany srebrnym medalem „Za zasługi dla Policji”.



dr Piotr TUREK, prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie, jest absolwentem (1998) Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie w 2020 r. obronił także pracę doktorską z zakresu prawa międzynarodowego publicznego, oraz ukończył studia z zakresu praw człowieka, współpracy międzynarodowej i prawa humanitarnego na Uniwersytecie Strasburskim (2009); w latach 2006–2011 pracownik Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Rady Europy; od 1998 r. związany z Prokuraturą; w latach 2011-2013 r. delegowany do Prokuratury Generalnej, gdzie między innymi reprezentował Prokuratora Generalnego w krajowych i międzynarodowych procedurach kontroli przestrzegania praw człowieka, jak również doradzał Prokuratorowi Generalnemu w tym zakresie. Autor licznych publikacji prawniczych, w tym książek „*Prawo o prokuraturze. Komentarz*” (Wyd. Wolters Kluwer Polska, 2023) oraz „*Prokuratura w standardach prawnych Rady Europy*” (Wyd. Wolters Kluwer 2022); były wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury; 2023 r. wybrany na delegata do zgromadzenia prokuratorów Prokuratury Regionalnej w Krakowie, a następnie na członka kolegium tej prokuratury.